

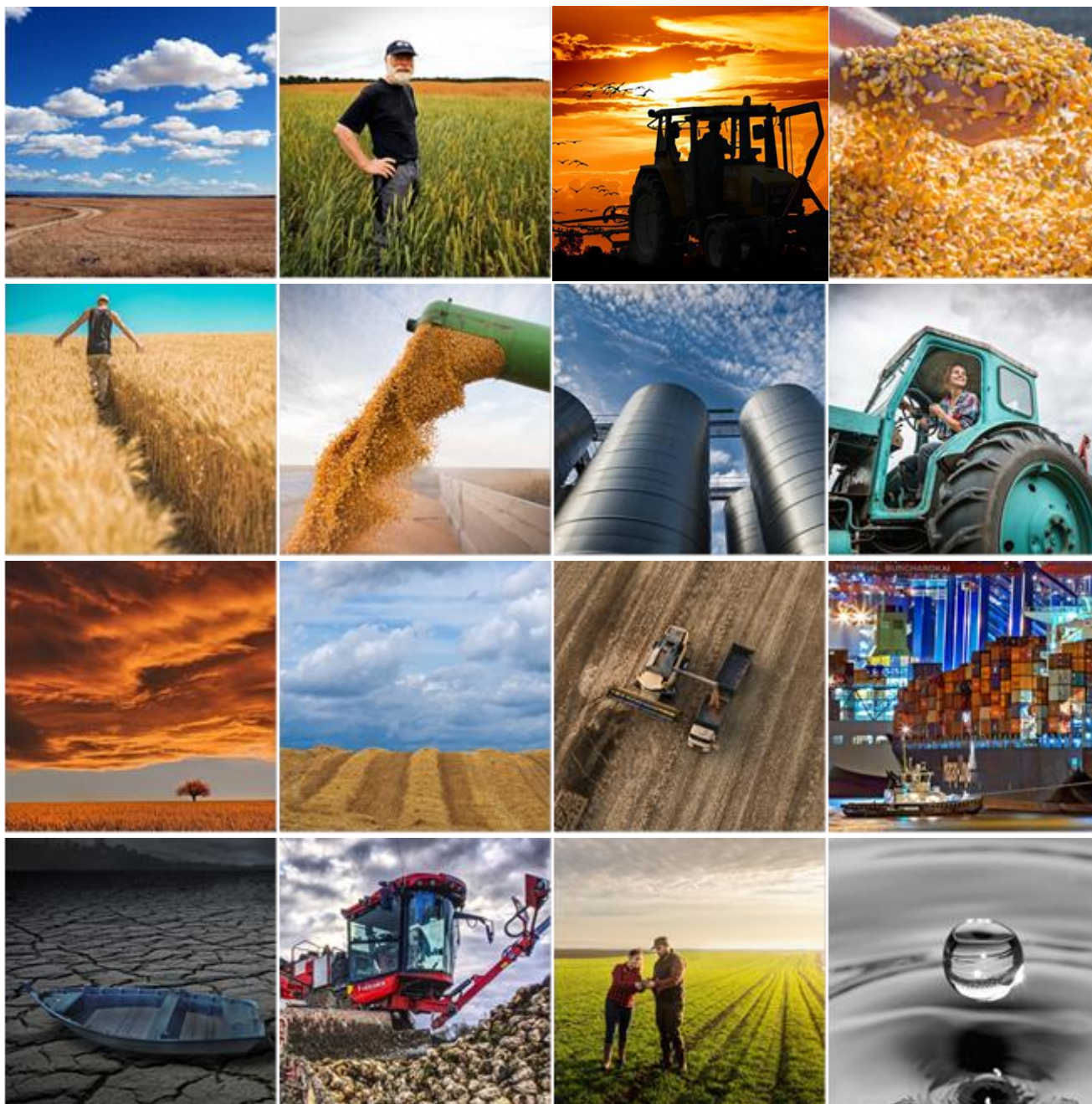


FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 21 marca 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Świat może głodować, bo ważniejsze jest dbanie o klimat. Bruksela nadal oderwana od rzeczywistości	4
Przy obecnych kosztach produkcji, dla wielu rolników 2000 zł/t za pszenicę to zbyt mało	4
Grupa Azoty: nawozów nie zabraknie. Ukraina wstrzymuje eksport	4
Paliwo dla rolnika w hurcie jest droższe od tego na stacji benzynowej	4
Ruszył nabór wniosków o przyznanie dopłat	5
Eksporterzy ziarna mogą sporo zyskać.....	5
Czy resort rolnictwa rozważa wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża?	5
IZP: nerwowość na krajowym rynku, ceny pszenicy przekroczyły 2000 zł/t	5
Rosja oficjalnie ogranicza eksport zboża. Wprowadza też zakaz wywozu cukru.....	6
Ceny nawozów w Europie szaleją. W ciągu tygodnia wzrost o ok. 200-300 EUR/t	6
Sprzęt rolniczy na celowniku rosyjskiej armii. Okupant chce wywołać głód na Ukrainie	6
Ukraińskie pola pod ostrzałem, magazyny pestycydów zaminowane	6
W skupach nie jest już tak nerwowo. Zboża paszowe są drogie	7
Ukraina: Drastyczny spadek areału zbóż jarych	7
Coceral: marcowa prognoza zbiorów zbóż i rzepaku w 2022 r.	7
Szykują się zmiany w zasadach zrównoważonego stosowania pestycydów	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

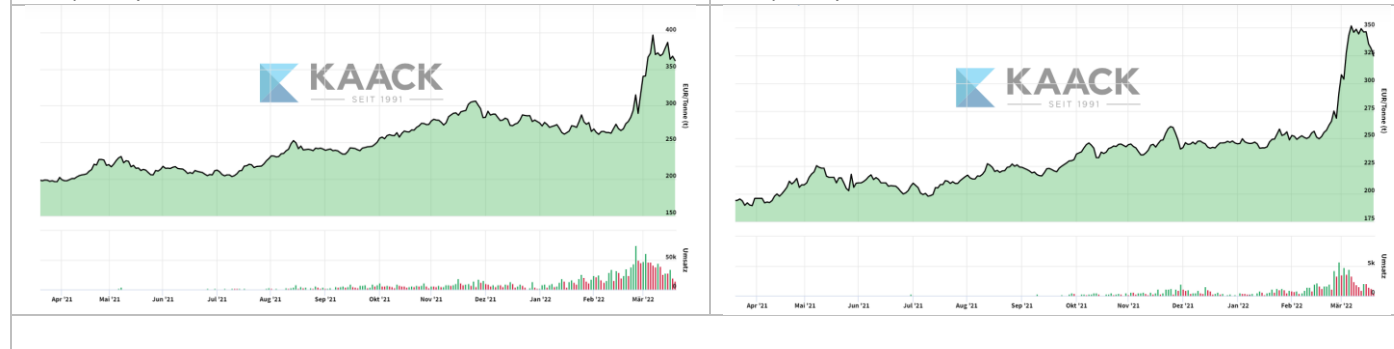
CenyRolnicze.pl | 21 marca 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 596,25	Średnia cena zł/t: 1 136,56	Średnia cena zł/t: 1 193,18	Średnia cena zł/t: 965,71
MIN - MAX: 1 500,00 - 1 720,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 300,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 480,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 100,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 471,00	Średnia cena zł/t: 1 112,27	Średnia cena zł/t: 1 257,80	Średnia cena zł/t: 1 177,83
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 680,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 350,00	MIN - MAX: 1 050,00 - 1 460,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 430,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 446,67	Średnia cena zł/t: 1 425,00	Średnia cena zł/t: 1 402,50	Średnia cena zł/t: 1 403,33
MIN - MAX: 1 350,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 1 400,00 - 1 500,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 600,00	MIN - MAX: 1 310,00 - 1 550,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 4 067,61	Średnia cena zł/t: 1 421,56	Średnia cena zł/l: 1,89	Średnia cena zł/kg: 6,58
MIN - MAX: 3 500,00 - 4 410,00	MIN - MAX: 1 200,00 - 1 720,00	MIN - MAX: 1,80 - 1,97	MIN - MAX: 5,80 - 7,40

MATF Pszenica
361,75 €/t

MATF Kukurydza
324,50 €/t



Świat może głodować, bo ważniejsze jest dbanie o klimat. Bruksela nadal oderwana od rzeczywistości

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.03.2022 |



Wysokie ceny nawozów warunkują zmniejszoną intensywność nawożenia, co oczywiście wpłynie negatywnie na wzrost roślin. W efekcie plony będą mniejsze. Negatywny wpływ niedostatku składników pokarmowych w glebie na plony może zostać spotęgowany przez suszę, która praktycznie corocznie dotyka Polski.

4 marca odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Zboża” Copa-Cogeca, a 7 marca posiedzenie Grupy Dialogu Obywatelskiego „Zboża i nasiona” z udziałem przedstawicieli Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi Komisji Europejskiej. [Czytaj dalej...](#)

Przy obecnych kosztach produkcji, dla wielu rolników 2000 zł/t za pszenicę to zbyt mało

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.03.2022 |



- Zważywszy na fakt, iż wzrost cen zbóż zbiegł się w czasie ze skokowąwyżką cen środków produkcji, w tym głównie nawozów i paliwa, wzrost cen pszenicy z dostawą do portów do poziomu powyżej 2 tys. PLN/t nie wywołał lawinowej sprzedaży tego zboża na eksport – czytamy w komentarzu rynkowym Izby Zbożowo-Paszowej.

Podobnie jak na innych rynkach surowcowych, na krajowym rynku zbożowym utrzymuje się duża nerwowość i niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej. Po okresie większej sprzedaży ziarna przez część rolników i firmy handlowe, obecnie rynkowa podaż ziarna jest wyraźnie mniejsza. [Czytaj dalej...](#)

Grupa Azoty: nawozów nie zabraknie. Ukraina wstrzymuje eksport

Agropolska.pl | Autor : M. Kozłowski | 14.03.2022 | Fot. Grupa Azoty



Grupa Azoty, mimo trudnej sytuacji na rynkach surowcowych i awarii w Azotach Police zapewniła, że nawozów w nie zabraknie. Ukraina z kolei wprowadza zakaz eksportu nawozów

Agrochem Puławy, autoryzowany dystrybutor Grupy Azoty wprowadził nowy cennik. Zgodnie z nim stawka saletry amonowej to obecnie 4 435 zł za tonę. W styczniu 2020 r. kosztowała 1000 zł za tonę, w styczniu 2021 już 1120 zł, a w styczniu 2022 r. 2785 zł za tonę. [Czytaj dalej...](#)

Paliwo dla rolnika w hurcie jest droższe od tego na stacji benzynowej

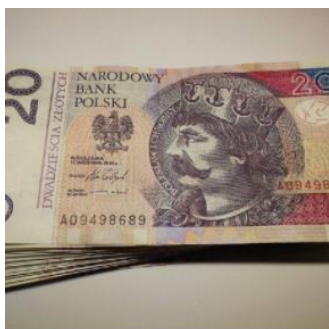
Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.03.2022 |



Rolnik, zamawiający kilka tysięcy litrów paliwa do gospodarstwa, obecnie jest gorzej traktowany niż klient tankujący do małego baku na stacji paliw. Przykładowo paliwo dostarczone do gospodarstwa 10 marca miało cenę 8,60 zł/l brutto (cena podobna u wszystkich okolicznych dostawców), a w tym czasie cena na stacji paliw wynosiła 7,60 zł/l brutto przy limicie 300 l. Co więcej, są ogromne problemy z dostępnością paliwa. Dolnośląska Izba Rolnicza wniosła o pilne zmiany we wprowadzonych obostrzeniach dotyczących możliwości tankowania paliwa na stacjach benzynowych przez producentów rolnych. [Czytaj dalej...](#)

Ruszył nabór wniosków o przyznanie dopłat

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.03.2022 |



Dzisiaj rozpoczyna się nabór wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności w ramach PROW 2014-2020 (dotyczy działania Rolnictwo ekologiczne, działania Dobrostan zwierząt, płatności ONW, Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego oraz premii w ramach działania zalesieniowego) za 2022 r.

Podstawowy termin naboru wniosków upływa 16 maja 2022 r. Złożenie wniosku po podstawowym terminie, nie później jednak niż do dnia 10 czerwca 2022 r., będzie skutkowało obniżeniem kwoty płatności o 1% za każdy dzień roboczy zwłoki. [Czytaj dalej...](#)

Eksporterzy ziarna mogą sporo zyskać

Agropolska.pl | Autor : PAP (EM) | 15.03.2022 |



Wojna uderzająca w rolnictwo, zakazy eksportu i zerwane łańcuchy dostaw oznaczają, że za żywność wszyscy zapłacimy o wiele więcej.

"Dziennik Gazeta Prawna" przypomina, że Ukraina już wprowadziła zakaz eksportu jęczmienia, żyta, prosa i gryki, a także cukru, soli i mięsa. "Na eksport pszenicy, kukurydzy i oleju słonecznikowego wprowadzono natomiast licencje eksportowe. Kijów zakazał eksportu nawozów, które już dziś osiągają rekordowe ceny. Ograniczenia wywozu obowiązują też w Rosji. I choć nie oznacza to, że żywności w Europie zabraknie, to trzeba liczyć się ze znacznym wzrostem cen. [Czytaj dalej...](#)

Czy resort rolnictwa rozważa wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 15.03.2022 | Fot. Shutterstock



Z pytaniem, czy resort rolnictwa rozważa, ewentualnie planuje wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża i produktów jego przetwórstwa i jakich rynków może dotyczyć taki zakaz, redakcja farmer.pl zwróciła się bezpośrednio do ministerstwa. Jaką odpowiedź uzyskaliśmy?

[Czytaj dalej...](#)

IZP: nerwowość na krajowym rynku, ceny pszenicy przekroczyły 2000 zł/t

Farmer.pl | Autor: PAP | 15.03.2022 | Fot. Shutterstock



Na krajowym rynku zbożowym utrzymuje się duża nerwowość i niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej. Rolnicy wstrzymują się ze sprzedażą ziarna, nawet oferowane 2000 zł/t pszenicy nie skłania ich do dostaw - informuje Izba Zbożowo-Paszowa. Według Izby obecnie rynkowa podaż ziarna jest wyraźnie mniejsza. Ograniczenie dostaw ziarna notuje się w przypadku wszystkich zbóż, także kukurydzy. U kontrahentów pojawiły się obawy, iż zauważalny w ostatnich dniach wyraźny wzrost cen zbóż może wywołać trudności z realizacją wcześniej zawartych kontraktów. [Czytaj dalej...](#)

Rosja oficjalnie ogranicza eksport zboża. Wprowadza też zakaz wywozu cukru

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Federacja Rosyjska ograniczyła eksport zbóż, aby uniknąć niedoborów i stabilizować ceny na krajowym rynku. Zakaz eksportu dotyczy jednak tylko czterech byłych republik radzieckich i obejmuje: Kazachstan, Białoruś, Armenię i Kirgistan, które wchodzi wraz z Rosją w skład Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG). Ograniczenia dotyczące zbóż będą obowiązywać do 30 czerwca, a cukru do 31 sierpnia 2022 r. W przypadku zbóż ograniczenie eksportu dotyczy pszenicy, meslinu (mieszanki pszenicy z żytem), żyta, jęczmienia i kukurydzy – informuje Andrzej Bak z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

[Czytaj dalej...](#)

Ceny nawozów w Europie szaleją. W ciągu tygodnia wzrost o ok. 200-300 EUR/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Ceny nawozów na europejskich rynkach pozostają w szaleńczej ciągu podwyżek. Wzrost cen jest bezprecedensowy, bowiem saletra wapniowo-amonowa (KAS) podrożała tym tygodniu o 210 euro do 810 euro za tonę. Cena mocznika wzrosła w tym czasie w niemieckich portach o prawie 300 euro do 1050 euro za tonę. We Francji odnotowano dramatyczny wzrost cen saletry amonowej (27%) do poziomu 925 euro za tonę.

Gwałtownie rosną też ceny innych nawozów azotowych. Sprzedawcy nawozów domagają się również znacznie większych pieniędzy za nawozy fosforowe i potas. [Czytaj dalej...](#)

Sprzęt rolniczy na celowniku rosyjskiej armii. Okupant chce wywołać głód na Ukrainie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Okupanci celowo niszczą maszyny rolnicze na Ukrainie. Systematyczne przypadki takich działań odnotowano w powiecie browarskim (region kijewski), powiecie melitopolskim (obwód zaporyżski), pryluckim, niżyńskim, nowogrodzko-siwerskim (obwód czarniowski), a także wielu dzielnicach regionów Cherson i Charków. Z najnowszych doniesień ukraińskich urzędników wynika, iż w nocy 13 marca na osiedlach Chupakhivka i okręgu Oleninskie Okhtir (region Sum) w miejscowości Chupahivka przeprowadzono ciężki atak bombowy lotniczy. W wyniku uderzenia zniszczonych zostało ponad 30 maszyn rolniczych. [Czytaj dalej...](#)

Ukraińskie pola pod ostrzałem, magazyny pestycydów zaminowane

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.03.2022 | Fot. Dariusz Kucman



O tym, jak trudna jest sytuacja ukraińskich rolników po rosyjskiej napaści, opowiadała Vladyslava Magaletska, była wiceminister rolnictwa Ukrainy, podczas spotkania z Wiktorem Szmulewiczem, prezesem Krajowej Rady Izb Rolniczych. Gospodarze z naszej wschodniej granicy w wielu miejscach - w związku z trwającą wojną - nie mogą wyjechać na pole i rozpocząć prac. "Pola często są ostrzeliwane, bądź zaminowane. Kolejne problemy stanowią ponadto brak możliwości dostawy środków ochrony roślin i nawozów, brak dostępu do paliwa oraz energii, jak również nie ma możliwości przetwarzania dostępnych surowców. [Czytaj dalej...](#)

W skupach nie jest już tak nerwowo. Zboża paszowe są drogie

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyska | 16.03.2022 | Fot. M. Tyska



To, że branża oswoiła się z bardzo trudną sytuacją u naszych wschodnich sąsiadów, mówiąc wprost: z wojną, to jest złe słowo. Ale na pewno można powiedzieć, że emocje trochę ostygły. Cenniki w firmach skupowych nie zmieniają się już z godziny na godzinę. Ceny trochę spadły. Podaż nadal jest „pełzająca”. Jeszcze w ubiegłym tygodniu mieliśmy spektakularne wzrosty. Na przykład cena pszenicy w porcie 7 marca przekroczyła 2 tys. zł, a kukurydza zbliżyła się do 1700 zł. Następnie trzy dni później odnotowano już spadek wartości tego zboża i pszenica konsumpcyjna o wysokich parametrach wyceniana była na 1860 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

Ukraina: Drastyczny spadek areалу zbóż jarych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.03.2022 |



Według szacunków ukraińskich analityków z APK-Inform, w 2022 roku na Ukrainie zbożami jarymi zostanie obsianych tylko 4,7 mln hektarów, co oznacza spadek o 39 proc. rok do roku. Rosyjska inwazja na Ukrainę i trwające działania wojskowe uniemożliwiają rolnikom z wielu ważnych regionów uprawnych rozpoczęcie prac polowych. - Sytuację znacznie pogarszają zakłócenia w łańcuchach dostaw oleju napędowego, nawozów i środków ochrony roślin. Wpłynie to również na wielkość obsadzonej powierzchni i plony – czytamy w raporcie AKP-Inform. [Czytaj dalej...](#)

Coceral: marcowa prognoza zbiorów zbóż i rzepaku w 2022 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 16.03.2022 | Fot. Shutterstock



Europejskie Stowarzyszenie Handlu Zbożem (Coceral), w swojej drugiej prognozie dla zbiorów w 2022 r., przewiduje całkowite zbiory zbóż w UE-27+Wielka Brytania na poziomie 305,6 mln ton.

Byłoby to więcej w porównaniu z prognozą 304,5 mln ton w grudniu, ale nieco mniej niż 307,3 mln t zebranych w 2021 roku. Produkcja pszenicy (bez pszenicy twardej) ma wynieść 141,3 mln ton, co oznacza wzrost z 139,8 mln ton w poprzedniej prognozie, ale spadek z ubiegłorocznych 143,2 mln ton. [Czytaj dalej...](#)

Szykują się zmiany w zasadach zrównoważonego stosowania pestycydów

Farmer.pl | Autor: MT | 18.03.2022 | Fot. A. Kobus



- W marcu odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Kwestie Fitosanitarne” Copa-Cogeca podczas, którego Polskę reprezentował Mateusz Stankiewicz, ekspert Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych. Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia celów francuskiej prezydencji, dla której w sprawach fitosanitarnych priorytetem jest przegląd dyrektywy na rzecz zrównoważonego stosowania pestycydów (SUD) – podała Federacja. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Świat może głodować, bo ważniejsze jest dbanie o klimat. Bruksela nadal oderwana od rzeczywistości

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.03.2022 |



Wysokie ceny nawozów warunkują zmniejszoną intensywność nawożenia, co oczywiście wpłynie negatywnie na wzrost roślin. W efekcie plony będą mniejsze. Negatywny wpływ niedostatku składników pokarmowych w glebie na plony może zostać spotęgowany przez suszę, która praktycznie corocznie dotyka Polski.

4 marca odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Zboża” Copa-Cogeca, a 7 marca posiedzenie Grupy Dialogu Obywatelskiego „Zboża i nasiona” z udziałem przedstawicieli Dyrekcji Generalnej ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi Komisji Europejskiej. Jednym z głównych tematów obrad grupy roboczej była ocena sytuacji rynkowej dotyczącej ziarna zbóż. Zagadnienie to zostało szeroko omówione zarówno w kontekście sytuacji w konkretnym kraju, jak i szerzej w świecie. Każdy z zabierających głos, oprócz merytorycznej opinii wyrażał swoją solidarność z mierzącym się z rosyjską agresją narodem ukraińskim.

Z danych, przedstawionych zebrany wynik, że poziom produkcji zbóż w świecie jest w obecnym sezonie rekordowy, ale mimo to należy się spodziewać dużych problemów na rynku wynikających z toczącej się wojny. Należy bowiem bardzo poważnie brać pod uwagę to, że ziarno z Basenu Morza Czarnego nie pojawi się jak zwykle na rynku. Trwają wprawdzie poszukiwania nadwyżek eksportowych w innych krajach, ale wiadomo, że nie uda się łatwo zaspokoić braków wywołanych rosyjską agresją.

W czasie omawiania sytuacji rynkowej w poszczególnych krajach reprezentujący Polskę prof. Jerzy Grabiński ekspert Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych zauważył m., że wysokie ceny nawozów warunkują zmniejszoną intensywność nawożenia, co oczywiście wpłynie negatywnie na wzrost roślin. W efekcie plony będą mniejsze. Negatywny wpływ niedostatku składników pokarmowych w glebie na plony może zostać spotęgowany przez suszę, która praktycznie corocznie dotyka Polski. To co niepokoi to fakt, że w związku z rosyjską agresją na Ukrainę, nie widać żadnych szans na poprawę sytuacji na rynku nawozów.

- Przedstawiłem na posiedzeniu stanowisko Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych, które sugeruje Komisji Europejskiej aby w bezprecedensowej sytuacji zastosować bezprecedensowe działania i w związku z dużą niestabilnością cen energii, a w efekcie środków do produkcji rolniczej zawiesić wejście w życie wszystkich reform związanych z Europejskim Zielonym Ładem oraz unijnego systemu handlu emisjami ETS – powiedział prof. Jerzy Grabiński.

Niestety z wypowiedzi przedstawicieli DG AGRI w kolejnym dniu obrad, można było odnieść wrażenie, że nie widzą oni w obecnej sytuacji niczego co mogłoby skłaniać do rozważania jakichkolwiek zmian w dotychczasowej polityce. - Omówione zostały problemy związane z reformą Wspólnej Polityki Rolnej w kontekście Europejskiego Zielonego Ładu. Usłyszeliśmy, że trzeba nadal realizować cele związane z neutralnością klimatyczną ponieważ zasadniczą rzeczą jest dbanie o klimat. Brak refleksji Komisji Europejskiej związanej z obecną sytuacją na świecie jest rozczarowujący – podsumował prof. Jerzy Grabiński.

Źródło: Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych

[Zamknij >](#)

Przy obecnych kosztach produkcji, dla wielu rolników 2000 zł/t za pszenicę to zbyt mało

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.03.2022 |



- Zważywszy na fakt, iż wzrost cen zbóż zbiegł się w czasie ze skokowąwyżką cen środków produkcji, w tym głównie nawozów i paliwa, wzrost cen pszenicy z dostawą do portów do poziomu powyżej 2 tys. PLN/t nie wywołał lawinowej sprzedaży tego zboża na eksport – czytamy w komentarzu rynkowym Izby Zbożowo-Paszowej.

Podobnie jak na innych rynkach surowcowych, na krajowym rynku zbożowym utrzymuje się duża nerwowość i niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej. Po okresie większej sprzedaży ziarna przez część rolników i firmy handlowe, obecnie rynkowa podaż ziarna jest wyraźnie mniejsza. Uszczuploną podaż

ziarna notuje się w przypadku wszystkich zbóż, także kukurydzy. Na rynku są obawy, iż notowany na przestrzeni ostatnich dni wyraźny wzrost cen zbóż może wywołać trudności z realizacją wcześniej zawartych kontraktów po niższych cenach.

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1800-1900 PLN/t,
- pszenica paszowa – 1750-1850 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 1200-1350 PLN/t,
- żyto paszowe - 1150-1300 PLN/t,
- pszenżyto - 1400-1500 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1350-1450 PLN/t,
- owies paszowy - 1000-1050 PLN/t,
- kukurydza - 1450-1600 PLN/t,
- rzepak - 4000-4250 PLN/t.

Po bardzo słabym lutym, w marcu br. eksport pszenicy drogą morską będzie większy i powinien wynieść około 120-130 tys. ton, a więc nieco mniej od wcześniejszych ocen. Wzrostu eksportu ziarna z kraju należy spodziewać się w ostatnim kwartale bieżącego sezonu (kwiecień-czerwiec). Poważne zakłócenia w eksporcie kukurydzy i pszenicy z Ukrainy zapewne przełożą się na wzrost wywozu ziarna zbóż z Polski i innych krajów UE. Należy jednak zaznaczyć, iż po okresie większych zakupów ziarna, obecnie eksporterom także trudno kupuje się zboża. Większość rolników i podmiotów skupowych, które dysponują znacznymi zapasami zbóż wstrzymuje się bowiem z jego sprzedażą

W końcu tygodnia, ceny zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1800-1810 PLN/t (dostawa G/G, III-V),
- pszenżyto – 1400 PLN/t (dostawa G/G, III/IV),
- żyto paszowe - 1300 PLN/t (dostawa G/G, III/IV),
- kukurydza – 1650-1655 PLN/t (dostawa G/G, III/V).

Z kolei, ceny zbóż ze zbiorów 2022 roku oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1400-1420 PLN/t (dostawa Sz/G/G, VIII-IX),
- żyto paszowe – 1200-1220 PLN/t (dostawa G/G/, VIII/IX),

-pszenżyto – 1300-1320 PLN/t (dostawa Sz/G/G, VIII/IX),

- kukurydza – 1340-1350 PLN/t (dostawa G/G, X/XI).

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Grupa Azoty: nawozów nie zabraknie. Ukraina wstrzymuje eksport

Agropolska.pl | Autor : M. Kozłowski | 14.03.2022 | Fot. Grupa Azoty



Grupa Azoty, mimo trudnej sytuacji na rynkach surowcowych i awarii w Azotach Police zapewniła, że nawozów w nie zabraknie. Ukraina z kolei wprowadza zakaz eksportu nawozów

Agrochem Puławy, autoryzowany dystrybutor Grupy Azoty wprowadził nowy cennik. Zgodnie z nim stawka saletry amonowej to obecnie 4 435 zł za tonę. W styczniu 2020 r. kosztowała 1000 zł za tonę, w styczniu 2021 już 1120 zł, a w styczniu 2022 r. 2785 zł za tonę.

Surowcem do produkcji nawozów jest gaz ziemny, którego ceny rosną. W miniony poniedziałek notowania na TTF pobiły rekordy, sięgając momentami prawie 350 euro za MWh. We wtorek kontrakty z dostawą w kwietniu spadły na koniec dnia do 205 euro, a majowe - do 202 euro.

"Już w drugiej połowie 2021 roku - obserwując wzmożony popyt na nawozy na rynku krajowym - Grupa Azoty podjęła decyzję o ograniczaniu dostaw na rynki zagraniczne i przekierowaniu produktów na rynek krajowy" - przypomniała spółka w komentarzu.

Dodała, że mimo "bardzo wymagającej sytuacji" na rynkach surowcowych, a przede wszystkim drastycznych wzrostach cen gazu, produkcja nawozów w Grupie Kapitałowej Grupa Azoty jest kontynuowana.

"Podejmujemy wszelkie możliwe działania, aby odpowiedzieć na potrzeby nawozowe polskich rolników przed szczytem sezonu wiosennego. Na bieżąco monitorujemy dynamiczną sytuację na rynkach surowcowych i przygotowujemy się na różne scenariusze" - podkreśliła spółka.

Grupa Azoty zwraca uwagę, że w wyniku "niemożliwych do przewidzenia problemów technicznych" w Centrum Energetyki Grupy Azoty Police, spółki zależnej Grupy Azoty, w której "nastąpił brak możliwości wytwarzania pary technologicznej niezbędnej do prowadzenia procesów produkcyjnych na najważniejszych instalacjach spółki".

"Zaistniała awaria skutkuje czasowym zatrzymaniem bądź bardzo istotnym ograniczeniem produkcji w Grupie Azoty Police" - poinformowała Grupa.

Henryk Kowalczyk, minister rolnictwa stwierdził, że Komisja Europejska dała wymijającą odpowiedź w sprawie możliwości dopłat do nawozów, o które zabiegał polski rząd. - "Odpowiedź KE brzmiała mniej więcej tak: "jest możliwość, żeby kraje członkowskie rekompensowały skutki cen energii, aby wspierać energię odnawialną". Niestety, oznacza to, brak konkretów - relacjonował. Zapowiedział szybkie opracowanie konkretnych propozycji, by uzyskać na nie zgodę KE.

Rząd na dopłaty do nawozów chciał przeznaczyć ok. 3 mld zł., w systemie podobnym do systemu dopłat do paliwa rolniczego, czyli pewna kwota dopłaty do zakupu nawozów, limitowana liczbą hektarów. Z kolei Ukraina, jeden z czołowych światowych producentów produktów rolnych, zakazała eksportu nawozów w związku z rosyjską inwazją - podała Reuters powołując się na informację tamtejszego resortu rolnictwa. Nasz wschodni sąsiad już wcześniej zakazał wywozu niektórych płodów rolnych i wprowadziła ograniczenia na pszenicę, kukurydzę i olej słonecznikowy.

"Rząd wprowadza zerowy kontyngent na eksport nawozów mineralnych, czyli de facto zakaz eksportu nawozów z Ukrainy" - poinformowało w komunikacie ministerstwo. Wyjaśniło, że zakaz pomoże "utrzymać równowagę na rynku krajowym" i dotyczy nawozów azotowych, fosforowych, potasowych i wieloskładnikowych. Ukraina tradycyjnie rozpoczyna wiosenne prace polowe pod koniec lutego lub w marcu. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział, że pomimo rosyjskiej inwazji kraj musi posiać jak najwięcej roślin. Krajowy związek producentów rolnych poinformował, że rolnicy prawdopodobnie zmniejszą obszary zasiewów słonecznika, rzepaku i kukurydzy, zastępując je zbożami - gryką, owsem i prosem.

[Zamknij >](#)

Paliwo dla rolnika w hurcie jest droższe od tego na stacji benzynowej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.03.2022 |



Rolnik, zamawiający kilka tysięcy litrów paliwa do gospodarstwa, obecnie jest gorzej traktowany niż klient tankujący do małego baku na stacji paliw. Przykładowo paliwo dostarczone do gospodarstwa 10 marca miało cenę 8,60 zł/l brutto (cena podobna u wszystkich okolicznych dostawców), a w tym czasie cena na stacji paliw wynosiła 7,60 zł/l brutto przy limicie 300 l. Co więcej, są ogromne problemy z dostępnością paliwa.

Dolnośląska Izba Rolnicza wniosła o pilne zmiany we wprowadzonych obostrzeniach dotyczących możliwości tankowania paliwa na stacjach benzynowych przez producentów rolnych. Rolnicy mają ogromne problemy z zakupem niezbędnej ilości

paliwa potrzebnej do prowadzonej obecnie pracy w gospodarstwach. Nie są w stanie terminowo realizować prac polowych, a paliwo potrzebne jest przecież także w prowadzonej hodowli, by nakarmić zwierzęta, wykonać niezbędne prace przy obsłudze bydła i innych zwierzętach. Wiosna to pierwszy w roku okres najintensywniejszych prac polowych, decydujący o docelowej strukturze zasiewów, właściwej ochronie, a przez to o osiągniętych plonach.

Samorząd rolniczy wnosi o zwiększenie ilości dostępnego paliwa dla rolników, na poziomie nie mniejszym niż dla samochodów ciężarowych pracujących dla firm transportowych. - Stoimy na stanowisku, iż w przypadku rolnictwa nie powinno być jakichkolwiek ograniczeń w dostępie do oleju napędowego. Bezsprzecznym jest, że ograniczenia nie mogą dotyczyć gospodarstw hodowlanych, gdyż codziennie trzeba przygotować karmę dla zwierząt i wykonać ich obsługę, po czym jeszcze wyjechać, często w nocy, do prac polowych. Obecna ilość „przyznanego” paliwa nie wystarczy nawet na jeden dzień pracy – zauważa Dolnośląska Izba Rolnicza.

DIR wnosi również o dopuszczenie możliwości tankowania paliwa do zbiorników bądź kanistrów. Mniejsze ciągniki mają baki na paliwo o nieznacznej pojemności w stosunku do potrzeb, co przy obecnych wytycznych powoduje konieczność częstego tankowania. Wyjeżdżanie za każdym razem z pola i dojazd na stację benzynową, to dodatkowe koszty, a trzeba pamiętać, że nie w każdej wsi jest stacja benzynowa. Taki układ mocno dezorganizuje pracę rolnika.

Produkcja żywności nie może być ograniczana

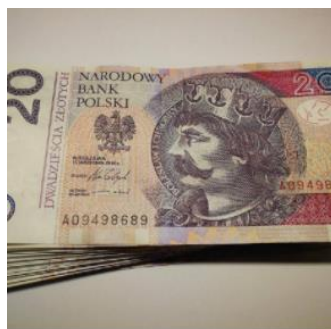
Samorząd rolniczy dodatkowo wnosi o podjęcie działań niedopuszczających do obecnych praktyk stosowanych przez dostawców paliwa, którzy stosują zawyżone ceny dla producentów rolnych. Rolnik, zamawiając kilka tysięcy litrów paliwa do gospodarstwa, obecnie jest gorzej traktowany niż klient tankujący do małego baku na stacji paliw. Przykładowo paliwo dostarczone do gospodarstwa 10 marca miało cenę 8,60 zł/l brutto (cena podobna u wszystkich okolicznych dostawców), a w tym czasie cena na stacji paliw wynosiła 7,60 zł/l brutto przy limicie 300 l.

- Rolnicy mają świadomość, że w związku z wojną na Ukrainie pojawia się konieczność przeorganizowania pewnych działań, jednak produkcja żywności nie może być w żaden sposób ograniczana. W tych trudnych czasach, gdy rynek wschodni nie zabezpieczy ewentualnych dostaw niezbędnych produktów rolnych, produkcja polskich rolników powinna być traktowana priorytetowo, by zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe w Polsce. Bez odpowiedniej dostępności do paliwa, nie da się tego zrealizować – przestrzega samorząd rolniczy.

[Zamknij >](#)

Ruszył nabór wniosków o przyznanie dopłat

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 15.03.2022 |



Dzisiaj rozpoczyna się nabór wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności w ramach PROW 2014-2020 (dotyczy działania Rolnictwo ekologiczne, działania Dobrostan zwierząt, płatności ONW, Działania rolno-środowiskowo-klimatycznego oraz premii w ramach działania zalesieniowego) za 2022 r.

Podstawowy termin naboru wniosków upływa 16 maja 2022 r. Złożenie wniosku po podstawowym terminie, nie później jednak niż do dnia 10 czerwca 2022 r., będzie skutkowało obniżeniem kwoty płatności o 1% za każdy dzień roboczy zwłoki.

Wnioski składa się w formie elektronicznej, za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus dostępnej na Platformie Usług Elektronicznych (ePUE) zamieszczonej na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR): www.gov.pl/arimr.

W przypadku płatności bezpośrednich najważniejszą zmianą jest rozszerzenie katalogu dostępnych instrumentów wsparcia o Uzupełniającą Płatność Podstawową.

Płatność ta, co do zasady, będzie przysługiwała do najważniejszych roślin uprawnych na gruntach ornych, w szczególności do: zbóż, roślin oleistych, roślin wysokobiałkowych. Ponadto płatność będzie przysługiwała do gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin, pod warunkiem dokonania zasiewu w celu podniesienia żyzności gleby oraz wymieszania lub przyorania masy roślinnej.

W ramach płatności nie będzie obowiązywał limit powierzchni - do jej otrzymania uprawnieni będą wszyscy rolnicy ubiegający się o jednolitą płatność obszarową.

W kampanii 2022 r. na płatność planuje się przeznaczyć 400 mln zł. Tak jak w przypadku pozostałych dopłat, rzeczywista wysokość stawki tej płatności będzie znana jesienią bieżącego roku - zostanie określona na podstawie powierzchni zgłoszonej we wnioskach przez rolników.

W przypadku PROW 2014-2020 zmiany wprowadzono w Działaniu rolno-środowiskowo-klimatycznym:

1. uruchomiono dwa nowe pakiety tj. Pakiet 8. Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk oraz Pakiet 9. Retencjonowanie wody,
2. rozszerzono katalog zwierząt wspieranych w ramach Pakietu 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie o dwie rasy owiec i dwie rasy kóz, a także
3. rozszerzono wdrażanie tzw. „wariantów ptasich” na całe obszary Natura 2000.

15 marca 2022 r. wejdą w życie następujące przepisy dotyczące:

I dopłat bezpośrednich:

- Ustawa z dnia 13 stycznia 2022 r. o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz ustawy o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania płatności bezpośrednich i płatności niezwiązanej do tytoniu
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych wymagań, jakie powinny spełniać wnioski w sprawach dotyczących płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie formularza wniosku o przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego

II dopłat w ramach PROW 2014-2020:

- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Dobrostan zwierząt” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020;
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Działanie rolno-środowiskowo-klimatyczne” objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020;
- Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2022 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie formularza wniosku o przyznanie pomocy finansowej w ramach niektórych działań i poddziałań objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Eksporterzy ziarna mogą sporo zyskać

Agropolska.pl | Autor : PAP (EM) | 15.03.2022 |



Wojna uderzająca w rolnictwo, zakazy eksportu i zerwane łańcuchy dostaw oznaczają, że za żywność wszyscy zapłacimy o wiele więcej.

"Dziennik Gazeta Prawna" przypomina, że Ukraina już wprowadziła zakaz eksportu jęczmienia, żyta, prosa i gryki, a także cukru, soli i mięsa.

"Na eksport pszenicy, kukurydzy i oleju słonecznikowego wprowadzono natomiast licencje eksportowe. Kijów zakazał eksportu nawozów, które już dziś osiągają rekordowe ceny. Ograniczenia wywozu obowiązują też w Rosji. I choć nie oznacza to, że żywności w Europie zabraknie, to trzeba liczyć się ze znacznym wzrostem cen.

Zwłaszcza jeśli z powodu wojny duża część ukraińskich rolników nie będzie mogła obsiać pól i zebrać plonów" - czytamy w dzienniku.

Gazeta wskazuje, że analitycy Goldman Sachs spodziewają się, że na rynku zbóż czeka nas największy szok od półwiecza. "Odczują go producenci, a docelowo też konsumenci, bo to oznacza wzrost cen mięsa drobiowego i wieprzowego, wyrobów piekarskich, mleczarskich, ale i tłuszczów" - podkreśla dziennik.

- W zasadzie trudno o kategorię, która nie zdrożeje. Szczególnie że producenci borykają się nie tylko z podwyżkami cen surowców, ale i energii czy transportu na skutek drogich paliw - mówi w "DGP" Andrzej Gantner, dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności.

Według informacji gazety ekonomiści PKO BP wskazują, że na rosnących cenach zyskać mogą m.in. polscy eksporterzy zbóż. "Największą cenę za skutki wojny na rynku żywności zapłacą najbiedniejsze kraje, w których klimat nie pozwala na rozwijanie upraw. Unię Europejską i Chiny kryzys żywnościowy zmusi do zwiększenia starań o wzrost własnej produkcji. Wyzwaniem będzie pogłębiające się ubóstwo i widmo głodu dużych obszarów globu" - dodaje dziennik.

[Zamknij >](#)

Czy resort rolnictwa rozważa wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża?

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 15.03.2022 | Fot. Shutterstock



Z pytaniem, czy resort rolnictwa rozważa, ewentualnie planuje wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża i produktów jego przetwórstwa i jakich rynków może dotyczyć taki zakaz, redakcja farmer.pl zwróciła się bezpośrednio do ministerstwa. Jaką odpowiedź uzyskaliśmy?

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej głosami niektórych organizacji przetwórczych za wprowadzeniem natychmiastowego zakazu eksportu zbóż z Polski, co argumentowane jest koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego naszemu krajowi w kontekście aktualnej sytuacji geopolitycznej (wojna na Ukrainie),

redakcja farmer.pl zwróciła się następującymi pytaniami do resortu rolnictwa:

- czy biorąc pod uwagę aktualnie obowiązujące umowy handlowe między Polską a innymi krajami w ogóle jest możliwe wprowadzenie przez rząd embarga na eksport polskiego zboża i produktów jego przetwórstwa? Jeśli tak, to jakie okoliczności mogą/muszą warunkować taką decyzję?

- czy resort rolnictwa rozważa / planuje wprowadzenie embarga na eksport polskiego zboża i produktów jego przetwórstwa? Jakich rynków może dotyczyć taki zakaz?

Resort rolnictwa odpowiada:

- Zgodnie z zasadami WTO w normalnych warunkach handlu stosowanie ograniczeń ilościowych (zarówno w eksporcie, jak i w imporcie) nie jest dozwolone. Jednocześnie zasady WTO przewidują sytuacje wyjątkowe, kiedy takie ograniczenia mogłyby być dopuszczone (np. art. XI GATT, zgodnie z procedurą art. 12 Porozumienia WTO ws. rolnictwa – w sytuacjach krytycznych braków produktów żywnościowych, art. XX GATT, zgodnie z procedurami Porozumienia WTO ws. środków sanitarnych i fitosanitarnych – w sytuacji potrzeby ochrony zdrowia lub życia ludzi, roślin i zwierząt) - informuje Dariusz Mamiński, radca w Wydziale Prasowym Departamentu Komunikacji i Promocji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

- Umowy handlowe UE z krajami trzecimi zasadniczo nie ograniczają ww. generalnych zasad, przy czym mogą przewidywać specyficzne mechanizmy, obowiązujące strony umowy w razie wystąpienia takich wyjątkowych sytuacji (np. dodatkowy obowiązek notyfikacji lub konsultacji, ew. udzielenie rekompensat). Ewentualne decyzje dotyczące wprowadzenia ograniczeń w eksporcie zbóż przez kraje członkowskie UE powinny być podjęte na poziomie instytucji unijnych (polityka handlowa i jej instrumenty zostały przekazane przez państwa członkowskie do kompetencji wyłącznych UE). Podejmując takie decyzje, należy przeanalizować zarówno dopuszczalność na gruncie międzynarodowych zasad handlu wprowadzenia w obecnej sytuacji ograniczeń w eksporcie zbóż, jak również skutki takiej decyzji dla relacji z krajami – stronami umów o wolnym handlu z UE, w świetle ich szczegółowych postanowień - dodaje Dariusz Mamiński.

I podkreśla: - Wiodącą rolę dla dokonania takiej oceny ma Komisja Europejska, a w ramach administracji polskiej jest to kwestia w gestii resortu odpowiadającego za dział gospodarki (obecnie Ministerstwo Rozwoju i Technologii). Na wspólnym rynku wewnętrznym UE generalnie obowiązuje zakaz wprowadzania barier w handlu między krajami członkowskimi UE.

Sytuacja na rynku krajowym

- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi szczegółowo monitoruje sytuację na rynku zbóż, w tym przebieg skupu ziarna w kraju oraz poziom jego wywozu - zaznacza Dariusz Mamiński.

Jak podaje, według szacunków GUS, zbiory zbóż w 2020 r. wyniosły rekordowe 35,5 mln ton, tj. o 2,5% więcej niż w 2019 r. W stosunku do średniej z poprzednich 5 lat było to więcej o 22,0%, a w porównaniu z 2010 r. aż o 30,6%. W 2021 r. zbiory zbóż są szacowane na 34,5 mln ton, czyli o około 3% mniej niż w poprzednim roku.

Wg Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Rozwoju Wsi – PIB dwa ostatnie lata z rekordowymi zbiorami zbóż w Polsce pozwoliły na odbudowę zapasów, pomimo historycznie wysokiego wywozu ziarna z Polski w latach 2020 i 2021 - zaznacza również Dariusz Mamiński.

Zgodnie z dostępnymi danymi Ministerstwa Finansów od początku sezonu 2021/2022 (tj. w okresie lipiec–grudzień 2021 r.) z kraju wyeksportowano ponad 4 mln ton ziarna zbóż (o 15% mniej niż w tym samym okresie przed rokiem), co stanowiło 12% zbiorów zbóż.

Natomiast zgodnie z danymi Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, która może monitorować wywóz zbóż poza UE na bieżąco na podstawie wydanych świadectw fitosanitarnych, eksport pszenicy z Polski do krajów trzecich od 1 stycznia do 4 marca 2022 roku wyniósł 74,7 tys. ton i stanowi on jedynie ok. 10% eksportu z analogicznych okresów lat 2021 i 2020 i ok. 64% z ww. okresu w roku 2019. W ostatnich tygodniach nie odnotowano wywozu pszenicy poza UE. Z uzyskanych informacji od uczestników rynku wynika, że zwiększony wywóz zbóż z kraju będzie można obserwować dopiero od kwietnia.

Mamy wystarczające zapasy

Oznacza to - podkreśla w odpowiedzi przygotowanej dla farmer.pl - że poziom eksportu ziarna do czasu żniw nie powinien zagrozić ciągłości dostaw na rynek krajowy, ponieważ na rynku dostępne są jeszcze wystarczające zapasy. Polska ma od szeregu lat duże nadwyżki zbóż (w latach 2015-2020 średnio 4-7 mln ton rocznie). Dlatego też nie należy się spodziewać kłopotów z zaspokojeniem popytu na krajowe zboże...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Izba: nerwowość na krajowym rynku, ceny pszenicy przekroczyły 2000 zł/t

Farmer.pl | Autor: PAP | 15.03.2022 | Fot. Shutterstock



Na krajowym rynku zbożowym utrzymuje się duża nerwowość i niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej. Rolnicy wstrzymują się ze sprzedażą ziarna, nawet oferowane 2000 zł/t pszenicy nie skłania ich do dostaw - informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

Według Izby obecnie rynkowa podaż ziarna jest wyraźnie mniejsza. Ograniczenie dostaw ziarna notuje się w przypadku wszystkich zbóż, także kukurydzy. U kontrahentów pojawiły się obawy, iż zauważalny w ostatnich dniach wyraźny wzrost cen zbóż może wywołać trudności z realizacją wcześniej zawartych kontraktów po

niższych cenach.

Mając na uwadze, że wzrost cen zbóż zbiegł się w czasie ze skokowąwyżką cen środków produkcji, w tym głównie nawozów i paliwa, wzrost cen pszenicy z dostawą do portów do poziomu powyżej 2000 zł/t nie wywołał lawinowej sprzedaży tego zboża na eksport - zaznacza Izba Zbożowo-Paszowa.

W połowie ubiegłego tygodnia pszenica konsumpcyjna z dostawą kosztowała 1800-1900 zł/t, pszenica paszowa - 1750-1850 zł/t, żyto konsumpcyjne - 1200-1350 zł/t, żyto paszowe - 1150-1300 zł/t, pszenżyto - 1400-1500 zł/t, jęczmień paszowy - 1350-1450 zł/t, kukurydza - 1450-1600 zł/t, a rzepak skupowano w cenie 4000-4250 zł/t.

Jak podaje Izba, po bardzo słabym lutym, w marcu br. eksport pszenicy drogą morską będzie większy i powinien wynieść około 120-130 tys. ton, ale nieco mniej niż wcześniej prognozowano. Zdaniem ekspertów wzrostu eksportu ziarna z kraju należy natomiast spodziewać się w ostatnim kwartale bieżącego sezonu (kwiecień-czerwiec).

- Poważne zakłócenia w eksporcie kukurydzy i pszenicy z Ukrainy zapewne przełożą się na wzrost wywozu ziarna zbóż z Polski i innych krajów UE - informuje Izba. Dodaje, że eksporterzy mają kłopoty ze skupem zbóż, choć ceny na eksport są zazwyczaj nieco wyższe niż te na krajowym rynku.

W ubiegłym tygodniu notowania pszenicy na giełdzie w Chicago osłabły. W piątek 11 marca cena pszenicy w kontrakcie majowym 2022 wyniosła 406,53 dolarów/t i była o 8,5 proc. niższa niż tydzień wcześniej, a w kontrakcie lipcowym 2022 spadła o 8,3 proc. i wyniosła 395,8 dol./t.

- Wydaje się, że fala paniki ze strony importerów nieco osłabła w miarę upływu tygodnia, a niektórzy z nich zaopatrywali się tylko w absolutnie niezbędne wolumeny pszenicy, znajdowali alternatywne źródła zaopatrzenia lub całkowicie wstrzymywali się z zakupami - zaznaczono.

Z kolei w ubiegłym tygodniu na giełdzie MATIF wzrosły ceny pszenicy w kontraktach na nowe zbiory. Na rynku utrzymuje się niepewność co do sytuacji w Ukrainie i wiosennych zasiewów. Agencja ONZ ds. żywności w pierwszej swojej ocenie wojny w Ukrainie stwierdziła, że 20-30 proc. gruntów uprawnych w tym kraju może pozostać nieobsianych, a światowe ceny żywności i pasz mogą wzrosnąć nawet o 20 proc. - wskazała Izba...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Rosja oficjalnie ogranicza eksport zboża. Wprowadza też zakaz wywozu cukru

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Federacja Rosyjska ograniczyła eksport zbóż, aby uniknąć niedoborów i stabilizować ceny na krajowym rynku. Zakaz eksportu dotyczy jednak tylko czterech byłych republik radzieckich i obejmuje: Kazachstan, Białoruś, Armenię i Kirgistan, które wchodzi wraz z Rosją w skład Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej (EUG).

- Rząd zakazał także eksportu cukru białego i surowego cukru trzcinowego do krajów trzecich. Ograniczenia dotyczące zbóż będą obowiązywać do 30 czerwca, a cukru do 31 sierpnia 2022 r. W przypadku zbóż ograniczenie eksportu dotyczy pszenicy, meslinu (mieszanki pszenicy z żytem), żyta, jęczmienia i kukurydzy – informuje Andrzej Bak z

Warszawskiej Giełdy Towarowej.

Od tej zasady przewidziano szereg wyjątków decyzją Ministerstwa Rolnictwa. Do tych wyjątków należą samozwańcze republiki Doniecka i Ługańska we wschodniej Ukrainie, których niepodległość uznała Moskwa.

Źródło: lenta-ru/ Andrzej Bąk – eWGT

[Zamknij >](#)

Ceny nawozów w Europie szaleją. W ciągu tygodnia wzrost o ok. 200-300 EUR/t

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Ceny nawozów na europejskich rynkach pozostają w szaleńczej ciągu podwyżek. Wzrost cen jest bezprecedensowy, bowiem saletra wapniowo-amonowa (KAS) podrożała tym tygodniu o 210 euro do 810 euro za tonę. Cena mocznika wzrosła w tym czasie w niemieckich portach o prawie 300 euro do 1050 euro za tonę. We Francji odnotowano dramatyczny wzrost cen saletry amonowej (27%) do poziomu 925 euro za tonę.

Gwałtownie rosną też ceny innych nawozów azotowych. Sprzedawcy nawozów domagają się również znacznie większych pieniędzy za nawozy fosforowe i potas.

Nawóz fosforowy (DAP) kosztuje obecnie 950 euro za tonę, około 150 euro więcej niż tydzień temu. W przypadku nawozu potasowego ceny wzrosły o 30 euro do 445 euro za tonę. Co więcej np. w Niemczech jest problem z dostępnością tego nawozu.

To ceny, o których żaden rolnik nie odważył się wcześniej nawet pomyśleć. Teraz mamy do czynienia z bezprecedensową eksplozją kosztów, która będzie miała ogromny wpływ zarówno na plony, jak i jakość nowej uprawy. Kolejną konsekwencją będą jeszcze wyższe ceny zboża, a światowy kryzys żywnościowy będzie się dalej pogłębiał. Zdaniem większości analityków, przyczyną dramatycznego wzrostu cen w Europie – i na świecie – jest wojna na Ukrainie oraz brak rosyjskiego eksportu saletry amonowej i innych nawozów azotowych na rynek światowy. Ostatnio kluczowi zachodni importerzy całkowicie wstrzymali eksport rosyjskich nawozów w wyniku rozszerzenia sankcji gospodarczych.

Ponadto sama Rosja wstrzymała część swojego eksportu – zwłaszcza saletry amonowej. Ukraina nałożyła również w tym tygodniu zakaz eksportu nawozów mineralnych, zwłaszcza mocznika. Obawa przed dramatycznym niedoborem azotu i innych nawozów mineralnych w połączeniu z gwałtownym wzrostem cen energii, katapultuje światowe, a przede wszystkim europejskie ceny nawozów, do niebotycznego poziomu.

W tym kontekście ponowne ograniczenia w funkcjonowaniu fabryk Yary i innych dużych producentów, takich jak Borealis, nie pomagają w ustabilizowaniu sytuacji. Na przykład europejscy importerzy nawozów z Afryki Północnej i Egiptu odnotowali gwałtowny wzrost cen z 400 USD za tonę do ponad 1000 USD za tonę w ciągu zaledwie jednego tygodnia. W USA, pomimo wyjątkowo wysokich cen, nastąpił gwałtowny wzrost zakupów nawozów w celu zabezpieczenia dostaw do prac wiosennych. - Wojna na Ukrainie rzuciła światło na uzależnienie europejskiego rolnictwa od rosyjskiego gazu, głównego składnika nawozów sztucznych - stwierdzają francuscy analitycy rynku w raporcie agraronline terre-net.

Rosyjski rząd już zalecił producentom nawozów zaprzestanie eksportu. Stawka jest wysoka dla Unii Europejskiej, która importuje zarówno gaz, jak i nawozy z Rosji. Nawozy azotowe są wytwarzane z amoniaku, ale prawie 80% kosztów produkcji amoniaku wiąże się z użyciem gazu. - W 2021 r. Rosja była czołowym eksporterem nawozów azotowych i drugim co do wielkości dostawcą nawozów potasowych i fosforowych – informuje Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO).

Rosja uzależniła Europę od dostaw gazu i nawozów

- 40% dostaw gazu do Europy pochodzi obecnie z Rosji, która zapewnia również Europie 25% dostaw azotu, potażu i fosforanów – powiedział Svein Tore Holsether, szef norweskiej firmy Yara, największego na świecie producenta mineralnych nawozów azotowych. Unia Europejska zużywa "ponad 11 milionów ton mineralnych nawozów azotowych" rocznie - tak wynika z niedawnego raportu Parlamentu Europejskiego. UE jest zatem w dużym stopniu uzależniona od Rosji zarówno pod względem gazu, jak i bezpośredniego importu nawozów, przy czym Brazylia jest zdecydowanie największym importerem rosyjskich nawozów azotowych.

Ceny nawozów mineralnych ponownie gwałtownie wzrosły w wyniku wzrostu cen gazu ziemnego. - Ceny mocznika, kluczowego nawozu azotowego, wzrosły ponad trzykrotnie w ciągu ostatnich 12 miesięcy - podaje FAO. - Rosyjska inwazja na Ukrainę ponownie spowodowała wzrost cen gazu, a nawozy azotowe, które na rynku europejskim

kosztowały około 600 euro za tonę, osiągnęły teraz granicę 800 euro, „nowy rekord” - powiedział Isaure Perrot, konsultant w Agritel. do terre-netu.

W tych warunkach Yara ogłosiła, że tymczasowo ograniczy produkcję we Francji i Włoszech, a zarząd firmy uznał za „kluczowe”, aby społeczność międzynarodowa „działała na rzecz zmniejszenia zależności od Rosji”. Taki układ rodzi poważną obawę o powstanie głębokiego deficytu w podaży nawozów. - W Europie Zachodniej rolnicy są generalnie objęci ubezpieczeniem za siew wiosenny, ale pojawia się pytanie o kampanię 2023 - ostrzegają analitycy. – Dziś, pomimo rosnących cen zbóż nie opłaca się kupować nawozu po 800 euro za tonę - dodaje Isaure Perrot.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Sprzęt rolniczy na celowniku rosyjskiej armii. Okupant chce wywołać głód na Ukrainie

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 16.03.2022 |



Okupanci celowo niszczą maszyny rolnicze na Ukrainie. Systematyczne przypadki takich działań odnotowano w powiecie browarskim (region kijewski), powiecie melitopolskim (obwód zaporyżski), pryluckim, niżyńskim, nowogrodzko-siwerskim (obwód czarnihiwski), a także wielu dzielnicach regionów Cherson i Charków.

Z najnowszych doniesień ukraińskich urzędników wynika, iż w nocy 13 marca na osiedlach Chupakhivka i okręgu Oleninskie Okhtir (region Sum) w miejscowości Chupahivka przeprowadzono ciężki atak bombowy lotniczy. W wyniku uderzenia zniszczonych zostało ponad 30 maszyn rolniczych.

Według ukraińskiego ministerstwa obrony, trwa celowa likwidacja maszyn rolniczych. - To zagrazi kampanii sadzenia w okresie wiosennym, co może doprowadzić do kryzysu humanitarnego w poszczególnych regionach naszego państwa – czytamy w mediach społecznościowych ukraińskiego MON. - Bezpieczeństwo żywnościowe jest zagrożone nie tylko na Ukrainie. Nasz kraj jest jednym z głównych dostawców wielu rodzajów upraw rolnych na rynkach Europy i Chin. Okupant kontynuuje praktykę ataku na obiekty cywilne. To jest naruszenie podstawowych zasad międzynarodowego prawa humanitarnego – uważa ukraińskie ministerstwo. Dodajmy, że sprzęt rolniczy jest masowo używany na Ukrainie również do zadań defensywnych, m.in. do budowania fortyfikacji.

[Zamknij >](#)

Ukraińskie pola pod ostrzałem, magazyny pestycydów zaminowane

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.03.2022 | Fot. Dariusz Kucman



O tym, jak trudna jest sytuacja ukraińskich rolników po rosyjskiej napaści, opowiadała Vladyslava Magaletska, była wiceminister rolnictwa Ukrainy, podczas spotkania z Wiktorem Szmulewiczem, prezesem Krajowej Rady Izby Rolniczych.

Gospodarze zza naszej wschodniej granicy w wielu miejscach - w związku z trwającą wojną - nie mogą wyjechać na pole i rozpocząć prac.

"Pola często są ostrzeliwane, bądź zaminowane. Kolejne problemy stanowią ponadto brak możliwości dostawy środków ochrony roślin i nawozów, brak dostępu do paliwa oraz energii, jak również nie ma możliwości przetwarzania dostępnych surowców.

Podczas spotkania Pani Magaletska poinformowała, że wszystko to, co znajduje się we wschodniej części Ukrainy, zostało zbombardowane, a magazyny środków ochrony roślin są zaminowane" - relacjonuje KRIR.

Ukraińska polityk zaproponowała, by - w celu choć częściowego wykorzystania wyprodukowanych tam surowców - dokonać ich przetworzenia w zakładach znajdujących się na terenie Polski.

"Mogłyby zostać przetworzone zboża, warzywa, owoce czy inne produkty rolne. Część przetworzonej żywności wróciłaby do Ukrainy, natomiast część stanowiłaby zabezpieczenie humanitarne dla Ukraińców, w celu odciążenia krajowej produkcji. Obecnie kraj nie ma możliwości eksportu surowców, dlatego chce nawiązać także współpracę barterową, w celu zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego mieszkańców i armii" - czytamy w serwisie rolniczego samorządu.

Tematy miałyby zostać omówione na spotkaniu z Henrykiem Kowalczykiem, ministrem rolnictwa, które uzgodnił szef KRIR.

[Zamknij >](#)

W skupach nie jest już tak nerwowo. Zboża paszowe są drogie

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszką | 16.03.2022 | Fot. M. Tyszką



To, że branża oswoiła się z bardzo trudną sytuacją u naszych wschodnich sąsiadów, mówiąc wprost: z wojną, to jest złe słowo. Ale na pewno można powiedzieć, że emocje trochę ostygły. Cenniki w firmach skupowych nie zmieniają się już z godziny na godzinę. Ceny trochę spadły. Podaż nadal jest „pełzająca”.

Jeszcze w ubiegłym tygodniu mieliśmy spektakularne wzrosty. Na przykład cena pszenicy w porcie 7 marca przekroczyła 2 tys. zł, a kukurydza zbliżyła się do 1700 zł. Następnie trzy dni później odnotowano już spadek wartości tego zboża i pszenica konsumpcyjna o wysokich parametrach wyceniana była na 1860 zł/t. Podobne nastroje

były w naszych skupach. Pszenica w ubiegłym tygodniu w zależności od firmy którą sprawdzaliśmy, była wyceniana na od 1500 do 2020 zł za tonę.

Jak teraz kształtują się ceny pszenicy i nie tylko w firmach skupowych?

Ceny zmieniały się często. Teraz się to trochę uspokoiło. Ceny spadły. Ale nadal są wysokie. Nie można jednak w tym miejscu zapomnieć, że gwałtownie i kilkaset procent podrożały nawozy, wzrosła cena paliwa, części do maszyn. Wszystko jest drogie. Nie jest to łatwy czas. Rekordowa inflacja również podbija ceny.

Jaka cena pszenicy w Polsce w marcu 2022 r.?

Obecnie w skupach, które badaliśmy, cena pszenicy konsumpcyjnej kształtuje się od 1500 do 1710 zł/t. Pszenica paszowa wyceniana jest na niewiele niżej, bo od 1350 do 1620 zł. Generalnie należy zauważyć, że ceny zbóż paszowych nie odbiegają znacznie od tych jakościowych.

Żyto konsumpcyjne kosztuje od 1100 do 1400 zł/t, żyto paszowe od 950 do 1410, pszenżyto od 1100 do 1450 zł/t. Jęczmień konsumpcyjny wyceniany jest na 1100-1450, a jęczmień paszowy 1170-1400 zł/t. Za kukurydzę suchą można dostać w skupach od 1200 do 1540 zł/t, a za tonę rzepaku od 3500 do 4250 zł. Istnieją bardzo duże różnice cenowe między poszczególnymi firmami.

Ceny zbóż – marzec 2022 r.

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 16 marca 2022 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na podstawie wywiadu telefonicznego).

Polskie Zakłady Zbożowe w Krakowie S.A.

- pszenica konsumpcyjna - 1500.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1500,

- żyto konsumpcyjne – 1250.

Osadkowski S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 1550,

- pszenica paszowa – 1500,

- rzepak – 4200,

- kukurydza sucha – 1200,

- soja – 2500.

Gol Pasz Janowiec sp. z o.o./De Heus

- pszenica paszowa – 1550,
- pszenżyto – 1350,
- jęczmień paszowy – 1330,
- kukurydza sucha – 1500,
- owies – 1000.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ukraina: Drastyczny spadek areалу zbóż jarych

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 17.03.2022 |



Według szacunków ukraińskich analityków z APK-Inform, w 2022 roku na Ukrainie zbożami jarymi zostanie obsiany tylko 4,7 mln hektarów, co oznacza spadek o 39 proc. rok do roku. Rosyjska inwazja na Ukrainę i trwające działania wojskowe uniemożliwiają rolnikom z wielu ważnych regionów uprawnym rozpoczęcie prac polowych.

- Sytuację znacznie pogarszają zakłócenia w łańcuchach dostaw oleju napędowego, nawozów i środków ochrony roślin. Wpłynie to również na wielkość obsadzonej powierzchni i plony – czytamy w raporcie APK-Inform. Ponadto wielu rolników nie może otrzymać nasion, które zarezerwowali i za które już zapłacili. Może to prowadzić do dalszego zmniejszenia powierzchni upraw kukurydzy.

- Ukraina wstrzymała eksport nawozów mineralnych, aby wesprzeć rynek krajowy w sytuacjach kryzysowych – powiedział minister polityki rolnej i żywnościowej Roman Leschenko. Odpowiedni dekret rządowy obejmuje nawozy azotowe, fosforowe, potasowe i wieloskładnikowe. - Środek ten jest konieczny, ale tymczasowy. Trzeba zachować równowagę na krajowym rynku i umożliwić uniknięcie kryzysu żywnościowego na Ukrainie i na świecie – wyjaśnił Leschenko.

Rosyjska inwazja na Ukrainę stawia pod znakiem zapytania akcję zasiewów w co najmniej 9 ukraińskich obwodach, w których trwają działania wojskowe. Nawet w przypadku zawieszenia broni w niektórych regionach logistyka będzie trudna, a dostawa nasion i nawozów będzie prawie niemożliwa.

APK-Inform szacuje, że powierzchnia upraw słonecznika w 2022 roku na Ukrainie zmniejszy się do najniższej od 13 lat wartości 4,2-4,4 mln ha (-35% w porównaniu do 2021 roku). Znaczny spadek powierzchni upraw wynika z faktu, że większość działań wojennych odbywa się w kluczowych regionach produkcji nasion słonecznika – na południu (obwody mikołajowski, chersoński, zaporoski) oraz na wschodzie (Charków, Donieck), obwód ługański).

Zagrożona jest również wiosenna kampania w regionach centralnych i zachodnich, głównie ze względu na problemy logistyczne w dostarczaniu surowców. Brakuje siły roboczej, ponieważ wielu ludzi zaciągnęło się do wojska.

Zbiory słonecznika na Ukrainie w 2022 roku mogą zatem wynieść mniej niż 10 mln ton. Spadek produkcji może być tylko częściowo zrekompensowany wysokimi zapasami, które utrzymują się, ponieważ wiele zakładów przetwórczych zostało zamkniętych w ostatnich tygodniach. Powierzchnia upraw soi może zmniejszać się mniej gwałtownie, ponieważ główne obszary uprawy soi znajdują się w centralnych i zachodnich obwodach. APK-Inform przewiduje, że areal upraw soi zmniejszy się o 11% do 1,2 miliona hektarów w 2022 roku.

Ubiegłej jesieni rolnicy zasadzili 1,4 miliona hektarów rzepaku, co stanowi największy obszar od 12 lat. Jednak około 50% obszaru znajduje się na obszarach działalności wojskowej, więc duża część plonów może zostać utracona.

Niekorzystna jest również sytuacja ze zbożami ozimymi. Biorąc pod uwagę obecny rozwój działalności wojskowej, z 7,6 mln ha obsadzonych pszenicą ozimą, żytem i jęczmieniem, do żniw może być gotowych co najwyżej 5,5 mln ha, co stanowi stratę 28%.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Coceral: marcowa prognoza zbiorów zbóż i rzepaku w 2022 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 16.03.2022 | Fot. Shutterstock



Europejskie Stowarzyszenie Handlu Zbożem (Coceral), w swojej drugiej prognozie dla zbiorów w 2022 r., przewiduje całkowite zbiory zbóż w UE-27+Wielka Brytania na poziomie 305,6 mln ton.

Byłoby to więcej w porównaniu z prognozą 304,5 mln ton w grudniu, ale nieco mniej niż 307,3 mln t zebranych w 2021 roku.

Produkcja pszenicy (bez pszenicy twardej) ma wynieść 141,3 mln ton, co oznacza wzrost z 139,8 mln ton w poprzedniej prognozie, ale spadek z ubiegłorocznych 143,2 mln ton.

Produkcja jęczmienia w UE-27+Wielka Brytania 2022 jest prognozowana na prawie niezmiennym poziomie 59,2 mln ton, nieznacznie spadła z 59,4 mln ton w ubiegłym roku.

Zbiory kukurydzy w UE-27+Wielka Brytania w 2022 r. są obecnie szacowane na poziomie 67,3 mln ton (poprzednia prognoza: 66,4 mln ton, a w 2021 r. 67,2 mln ton), przy znacznie wyższych plonach na Węgrzech i nieco niższych w Polsce, Niemczech, Francji, i Rumunii.

Produkcja rzepaku w UE-27+Wielka Brytania prognozowane są na 19,3 mln ton w porównaniu do 20,0 mln ton w grudniu i 18,5 mln ton w ubiegłym roku...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Szykują się zmiany w zasadach zrównoważonego stosowania pestycydów

Farmer.pl | Autor: MT | 18.03.2022 | Fot. A. Kobus



- W marcu odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Kwestie Fitosanitarne” Copa-Cogeca podczas, którego Polskę reprezentował Mateusz Stankiewicz, ekspert Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych. Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia celów francuskiej prezydencji, dla której w sprawach fitosanitarnych priorytetem jest przegląd dyrektywy na rzecz zrównoważonego stosowania pestycydów (SUD) – podała Federacja.

Na początku roku wyciekł projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin uchylającego dyrektywę 2009/128/WE. Pialiśmy o tym na portalu farmer.pl cytując serwis agrarheute.com, gdzie wskazano, że Komisja Europejska pracuje nad przepisami dotyczącymi większej kontroli nad zużyciem pestycydów.

Kilka dni później opublikowaliśmy też artykuł, gdzie nasza redakcja dotarła do właśnie projektu tego rozporządzenia. Na ten temat pisaliśmy więcej w poniższym artykule. Dokładne dane mają być podobno w tej sprawie przedstawione 23 marca tego roku. Pytanie czy wojna w Ukrainie coś w tej kwestii zmieni?

Teraz temat porusza Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych.

- Jak dotąd Komisja Europejska oficjalnie nie przedstawiła projektu aktów prawnych zastępujących obowiązującą dyrektywę. Jednak projekt aktu wzbudza dużo wątpliwości zakłada bowiem sztywne ograniczenie stosowania środków ochrony roślin i ryzyka z tym związanego na poziomie 50% do 2030 roku przy opcjonalnej możliwości redukcji po spełnieniu określonych warunków do 25% - podano.

Przegląd dyrektywy SUD

Jak poinformowano, działania Komisji Europejskiej wywołują dużo pytań wśród krajów członkowskich. Szczególnie zajmujące jest zagadnienie związane ze zmianą aktu prawnego z dyrektywy na rozporządzenie, które wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich. Przedstawiciele Komisji Europejskiej podkreślają, że chcą mieć kontrolę i wpływ na osiągnięcie celów redukcyjnych.

Szykuje się nadmierna biurokracja

- Komisja Europejska chce także wprowadzić centralny rejestr dokumentacji wszystkich aplikacji środków ochrony roślin. Bruksela mówi w tym przypadku o potrzebie transparentności i planuje położyć duży nacisk na kontrolę zużycia substancji aktywnych, do czego potrzebne są statystyki z poziomu pojedynczych gospodarstw – informuje Federacja. Czyli ma takie same informacje, do których dotarła nasza redakcja wcześniej, czyli jeszcze w lutym.

- Podczas dyskusji uczestnicy spotkania wyrazili swoje obawy o polityczne cele strategii „Od pola do stołu”, jakim jest coraz większa redukcja poziomów stosowania pestycydów oraz ilości substancji aktywnych dostępnych dla producentów. Przedstawiciele zrzeszonych organizacji dyskutowali również o dyrektywie na rzecz zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin (SUD), która może dodatkowo wzmocnić cele redukcyjne strategii „Od pola do stołu” – czytamy w komunikacie FBZPR.

W ramach dyskusji swoje stanowisko przedstawiła Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych.

– Martwią nas intencje Komisji Europejskiej i skupianie się na konkretnych liczbach ograniczających stosowanie środków ochrony roślin bez konkretnej analizy ryzyka i zapewnieniu odpowiednich narzędzi. W związku z aktualną sytuacją uważamy, że Komisja Europejska powinna w trybie natychmiastowym zdecydować o zawieszeniu wszelkich procedowanych reform, których efektem może być dalszy wzrost kosztów produkcji. Zmiany związane ze strategią „Od pola do stołu” niewątpliwie będą miały takie negatywne oddziaływanie. Zaoszczędzony w ten sposób czas powinien być poświęcony na dokładne przygotowanie oceny skutków wpływu tych regulacji na europejskie rolnictwo. Polscy producenci wyrażają również obawy o planowane udostępnienie informacji z centralnego rejestru danych związanych ze stosowaniem środków ochrony roślin. Zbyt szeroki dostęp może spowodować brak

zrozumienia wykorzystania poszczególnych pestycydów do walki z agrofagami, wywołując niepotrzebne napięcia oraz sprzeciw wobec pracy rolników – powiedział Mateusz Stankiewicz ekspert Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)